

EWAKUOWANO ZAŁOGI DWÓCH TANKOWCÓW W ZATOCE OMAŃSKIEJ

Łącznie 44 członków załóg ewakuowano w czwartek z dwóch tankowców w Zatoce Omańskiej - poinformowali armatorzy tych jednostek. W jednym przypadku na pokładzie doszło do eksplozji i pożaru, w drugim do bliżej nieokreślonego incydentu i uszkodzenia kadłuba.

Ministerstwo handlu Japonii poinformowało z kolei o możliwym ataku w pobliżu Cieśniny Ormuz na dwa tankowce transportujące "powiązane z Japonią ładunki".

Komunikat wydała także stacjonująca w Bahrajnie V Flota USA. Przekazała ona, że zapewnia ona wsparcie dwóm tankowcom po otrzymaniu dwóch wezwań o pomoc w związku z doniesieniami o przeprowadzonym na nie ataku w Zatoce Omańskiej. Nie wspomniano, kto może stać za tym atakiem.

W komunikacie zidentyfikowano jeden ze statków - MT Front Altair.

Norweski urząd morski potwierdził, że jednostka ta, pływająca pod banderą Wysp Marshalla, została zaatakowana, a na jej pokładzie doszło do trzech eksplozji.

Firma International Tanker Management, operator jednego z tankowców - MT Front Altair, przekazał w rozmowie z Associated Press, że na pokładzie statku doszło do wybuchu i wywołanego nim pożaru. Incydent jest badany, przyczyna eksplozji - do której doszło ok. godz. 8 (przed godz. 6 rano w Polsce) na razie nie została ustalona.

MT Front Altair wziął na pokład w jednym z portów Zatoki Omańskiej ładunek 75 tys. ton produktu ropopochodnego zwanego benzyną ciężką i kierował się na Daleki Wschód. Według operatora 23-osobową załogę zbiornikowca ewakuowano dzięki pomocy znajdującego się w pobliżu statku Hyundai Dubai, wszystkie te osoby są bezpieczne.

Irańska agencja prasowa IRNA podała, że uszkodzony MT Front Altair zatonął, ale armator statku, firma Frontline, zdementowała te doniesienia.

Inny armator, BSM Ship Management, przekazał, że również w Zatoce Omańskiej 21 osób ewakuowano z pokładu przewożącego metanol tankowca Kokuka Courageous. Ewakuację przeprowadził pobliski statek Coastal Ace po "incydencie na pokładzie (Kokuka Courageous), który spowodował uszkodzenie kadłuba statku na prawej burcie".

Jeden z członków załogi został lekko ranny i otrzymał pomoc na Coastal Ace.

Zapewniono, że statkowi nie grozi zatonięcie, a ładunek metanolu nie został uszkodzony. Kokuka Courageous znajduje się w odległości ok. 130 km od wybrzeży Fudżajry w Zjednoczonych Emiratach

Arabskich i ok. 25 km od wybrzeży Iranu.

Irańska państwowa agencja prasowa podała, powołując się na anonimowe źródło zaznajomione ze sprawą, że irańskie zespoły poszukiwawczo-ratunkowe podjęły 44 członków załóg z dwóch tankowców uszkodzonych na skutek incydentu w pobliżu Cieśniny Ormuz oraz przetransportowały ich do portu w Dżask na południu Iranu.

Na stronie internetowej irańskiej telewizji państwowej podano za proirańską libańską stacją satelitarną Al-Majadin, że dwa tankowce zostały zaatakowane w Zatoce Omańskiej. Nie podano dowodów na prawdziwość tego doniesienia.

Jak zauważa AP, do incydentu doszło w czasie, gdy Stany Zjednoczone oskarżyły Iran o to, że w maju wykorzystał miny do zaatakowania czterech tankowców niedaleko portu w Fudżajrze. Teheran odrzuca te oskarżenia.

Agencja podkreśla też, że w czasie domniemanych ataków na tankowce w Iranie z misją dyplomatyczną przebywa premier Japonii Shinzo Abe, który próbuje zmniejszyć napięcia na linii USA-Iran, powstałego po wycofaniu się w maju ubiegłego roku Stanów Zjednoczonych z umowy w sprawie irańskiego programu atomowego. W środę po rozmowach z irańskim prezydentem Hasanem Rowhanim Abe ostrzegął, że w atmosferze obecnych napięć między USA i Iranem należy za wszelką cenę uniknąć wybuchu "przypadkowego konfliktu"